

Oczywiście, że ilość czynnych przeciwników reżimu jest większa, niż politycznych więźniów, ale mimo wszystko stanowią oni tylko znikomy ułamek społeczeństwa.-

M u r t i n : Nie można ograniczać się wyłącznie do tej cyfry. W 1933r. nie mniej, jak 100.000 nauczycieli zostało zwolnionych przez Hitlera ze swych stanowisk. Kiewatpliwie wielu z nich pozostało przy życiu. Nie brak elementów ideowych również między emigrantami. Musimy te wszystkie elementy odszukać.-

T a y l o r : Wole bardziej realistyczny pogląd na tę sprawę. Faktem pozostaje, że przytłaczająca większość Niemców odznacza się biernością nie do zniesienia. Żaden naród europ. nie dorównywa im umiejętności słuchania. Gdy hitleryzm runie, raz jeszcze usłyszymy ze strony Niemców tę samą wymówkę : " Nie możecie nas potępić, byliśmy przecież tacy bezbronni".-

W a r d : Jeśli demokracja niem. nie jest dość wyrobiczna, to nie zapominajmy, że niektóre kraje europ. wogóle jej nie znały. Wydając sądy o Niemcach trzeba o tym pamiętać. Pamiętajmy również, że pod republiką weimarską Niemcy korzystali z pełnej swobody demokratycznej, że " Kulturkampf" podjęty przez Bismarcka spotkał się ze zdecydowanymi i świadomym oporem, który broniąc szkół wyznaniowych, bronił tym samym jednej z największych wolności politycznych, że Niemcy południowi tak samo walczyli w obronie szkół wyznaniowych w latach 1936/37 ryzykując nie tylko stratę chleba, ale i obozy koncentracyjne.-

T a y l o r : Mówiąc o tych ruchach opozycyjnych, trzeba rozróżnić dwie rzeczy : stosunek do wolności wewnątrz Niemiec i do aspiracji wolnościowych występujących przeciwko Niemcom. Ci sami katolicy i komuniści, którzy walczyli z tyrańskimi reżimami o swoje własne swobody nie różnili się od innych